

Mert Cetin, turecki defensor Giallorossich, udzielił wywiadu dla portalu *yenikat.com*. Gracz, tak jak i jego koledzy z zespołu, jest zmuszony do przebywania w mieszkaniu w Rzymie.

- Kwarantanna, rzecz jasna, zmusza mnie do pozostawania w domu i przebywania więcej czasu z sobą. Oglądam dużo seriali, czytam książki i trenuję. Nasz sztab ustalił plan pracy, staram się postępować zgodnie z nim i uważam, że jestem gotowy.

Dalej mówi o tym jak Roma wspiera swoich graczy:

- Nasz klub bardzo bardzo nas wspiera. Przysłali nam wszystko to czego potrzebowaliśmy w domach. Przysłali niezbędne materiały, nawet rowerki do treningów domowych.

Cetin potwierdza dalej, że w zespole Giallorossich nie było przeprowadzanych żadnych testów:

- Nie mieliśmy testów na koronawirusa, gdyż nie było trzeba tego robić jak nie było symptomów. Jestem dumny ze wsparcia mojego klubu dla instytucji sanitarnych, których wszyscy tutaj potrzebują. Zostaliśmy zapytani czy możemy wesprzeć klubową fundację, Roma Cares. Zaakceptowaliśmy to z entuzjazmem. Możliwość pomagania potrzebującym sprawia, że jesteśmy szczęśliwi. Pomyślcie, że Roma wysłała paczki pomocowe z żywnością i rzeczy do dezynfekcji dla swoich kibiców po 75 roku życia. Myślę, że to naprawdę piękne.

Powrót do gry w piłkę może teraz poczekać:

- Są ludzie, którzy podejmują te decyzje i tak wybrali, trzeba działać w ich następstwie. Zdrowie jest najważniejsze. Mam nadzieję wyjść z tej sytuacji w krótkim czasie i wrócić do normalności.

Mert Cetin kończy apelem do rodaków:

- Mogę tylko powiedzieć, respektujcie decyzje podjęte przez ludzi, którzy są ponad nami. Mówią by zostać w domach, to zostańcie w domach. Musimy szanować zarówno siebie jak i naszych ludzi.

Autor: abruzzo